

Niezwykła historia jednego obrazu

Namalowany w 1941r. w syberyjskim Tatiszczewie przez białostoczanina Piotra Sawickiego wizerunek Matki Bożej Miłosierdzia, zwany obrazem Matki Boskiej Tatiszczewskiej, od czwartku (25.07) będzie można zobaczyć w Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego w Białymstoku. W przeddzień wernisażu wystawy odbyła się konferencja prasowa, w której wziął udział m.in. syn autora dzieła i znany białostocki fotograf – Piotr Sawicki oraz Artur Kosicki, Marszałek Województwa Podlaskiego.

O historii powstania obrazu, jego wojennych i powojennych losach opowiadali też dyrektor Muzeum Podlaskiego Andrzej Lechowski i wnuczka autora Katarzyna Sawicka.

Powstał w 1941r. w warunkach polowych, jako kopia ikony Matki Boskiej Ostrobramskiej. Za pierwowzór służył mały, zgnieciony obrazek, ocalony przed oprawcami z NKWD. Obraz Matki Boskiej Tatiszczewskiej towarzyszył polskim żołnierzom na wielu szlakach bojowych - od Syberii, poprzez Irak, Iran, Palestynę, Egipt, aby znaleźć spokojną przystań w kaplicy jezuitów w Londynie. Teraz, dzięki staraniom rodziny Piotra Sawickiego, przyjechał do Białegostoku, gdzie do połowy września będzie udostępniony publiczności odwiedzającej Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego w Białymstoku.

- Ten obraz o tak bogatej tradycji i historii stanowi symbol losów żołnierzy, zesłańców, a także późniejszej emigracji – mówił podczas prezentacji obrazu marszałek Artur Kosicki. – Dziękuję rodzinie pana Piotra Sawickiego i wszystkim którzy przyczynili się do tego, że ten niezwykły wizerunek z jego niezwykłą historią będą mieli okazję poznać mieszkańcy województwa.

Marszałek Artur Kosicki poinformował też, że zwróci się do Prezydenta Białegostoku z wnioskiem o przyznanie Piotrowi Sawickiemu (twórcy obrazu) tytułu Honorowego Obywatela Miasta. - Był to wybitny artysta, wielki społecznik, wspaniały człowiek, dlatego o ten tytuł będę zabiegał – podkreślił marszałek.

Wystawa jednego obrazu

- Wystawa „Obraz na wojennym szlaku” jest w zasadzie wystawą jednego obrazu i jego niezwykłej historii – mówił dyrektor Andrzej Lechowski – Autorem jest Piotr Sawicki senior, białostoczanin, członek przedwojennej bohemy artystycznej, po wojnie – twórca Białostockiego Teatru Lalek.

Obraz powstał w 1941 r. w Tatiszczewie (ZSRR), kiedy to żołnierzy nowo powstałej Armii Polskiej dowodzonej przez gen. Władysława Andersa miał odwiedzić Naczelny Wódz gen. Władysław Sikorski. Miały się wówczas odbyć msze polowe, na które należało przygotować ołtarze. I to na tę okazję, na prośbę kapelana pułku, ojca Tadeusza Witczaka, białostocki artysta Piotr Sawicki namalował wizerunek Matki Boskiej. Obraz towarzyszył żołnierzom na całym szlaku bojowym II Korpusu. Po wojnie

znalazł się w misji jezuickiej w Rodezji. W latach siedemdziesiątych XX w. trafił do Instytutu i Muzeum gen. Sikorskiego. W marcu 1975 r. obraz, w formie depozytu, umieszczono go w kaplicy jezuitów w Londynie na Willesden Green.

- Ten obraz to symbol historii Polski i w pewnym sensie historii całej Europy w jej dramatycznych wojennych losach, a jednocześnie jest poprzez osobę autora tak bardzo związany z Białymstokiem – podkreślał Andrzej Lechowski.

Relikwia z wojennego szlaku

Obraz Matki Boskiej Tatiszczewskiej znalazł się w Białymstoku głównie dzięki staraniom rodziny Piotra Sawickiego – jego syna, znanego białostockiego fotografa Piotra Sawickiego i Katarzyny Sawickiej, wnuczki artysty.

- Jest to obraz ważny dla nas osobiście, to przecież historia rodzinna - mówi Katarzyna Sawicka - Pamiętam, że czarno- biała reprodukcja wisiała w salonie u dziadków. Dziadek opowiadał mi historię jego powstania, i wiedziałam, jak ogromne ma dla niego znaczenie.

Jednak, jak podkreśla wnuczka artysty, powstała w Tatiszczewie ikona ma również ogromne znaczenie dla tamtejszej Polonii.

- Nie zdawałam sobie sprawy jak ważny jest to obraz dla społeczności polskiej w Londynie, dopóki nie pojechalśmy tam pierwszy raz w 2016 r Mieszkaliśmy wtedy u polskiej rodziny, która wyemigrowała do Wielkiej Brytanii przed stanem wojennym. Pani domu w ciężkich chwilach szukała ukojenia w modlitwie właśnie przed tym obrazem, który wtedy już był umieszczony w kaplicy w Willesden Green.

Jak zauważyła Katarzyna Sawicka, również w Polsce, podczas prac konserwatorskich w Muzeum Narodowym w Krakowie obraz był traktowany jak relikwia narodowa.

Wernisaż wystawy „Obraz z wojennego szlaku” odbędzie się 25 lipca br . w Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego. Wizerunek Matki Boskiej Tatiszczewskiej będzie można oglądać do 10 września. Następnie obraz wróci do Londynu.

ak/red.is

